

✓ II/2584 93/22302  
Marian Gremiec - ps. "Bemol"  
Żołnierz 3-ej Wileńskiej Brygady  
Armii Krajowej "Szczerbca"

Styczeń 1992 roku.

55-035 Oborniki Śląskie Sanktorium Lesna.

Wspomnienia  
=====

z procesu żołnierzy 3-ej Wileńskiej Brygady Armii Krajowej "Szczerbca"

Proces sądowy odbył się w dniach 18-19-20 marca 1945 roku w sądzie przy ulicy Arsenalskiej w Wilnie /nie był to budynek sądowy, lecz mieszkanie prywatne przy ul. Arsenalskiej nr.6, wykorzystywane przez władze sowieckie do posiedzeń sądowych/.

Sądził nas wojenny sąd NKWD /"Wojennyj Trybunał Wojsk NKWD Litowskiej SSR"/  
Wszyscy oskarżeni byliśmy, jako więźniowie polityczni, z paragrafu 58,1a,11.  
/Punkt 1a paragrafu 58 mówi o zdradzie ojczyzny "izmiana rodziny" przez osoby niewojskowe, punkt 11 paragrafu 58 mówi o działaniu grupowym "grupировka" lub organizacji/.

Sądzonych nas było łącznie 27-miu, względnie 28-miu. W trakcie rozprawy sądowej trzech z nas skazano z paragrafu 193,10a jako przestępców wojennych uchylających się od służby wojskowej przez podrobienia dokumentów "patdiełka dokumentów". Pozostałych 18-tu skazano z paragrafu 58,1a,11. Niektórych uniewinniono.

Należy tu zaznaczyć, że skazanych z paragrafu 193,10a jako przestępców wojennych objęła amnestia z okazji rocznicy rewolucji październikowej jesienią 1945 roku, natomiast skazanych z paragrafu 58,1a,11 jako więźniów politycznych amnestią nie objęto.

Niektórych żołnierzy aresztowano w tzw. "kotłach", tj. zasadzkach w mieszkaniu "Brzozy" i "Zaskeczka", innych zabrano wprost z ulicy, względnie aresztowano w mieszkaniach.

Wyreki ferowano zgodnie z ich procedurą prawną, tj: wyrok zasadniczy np. 10 lat + 5 lat pozbawienia praw obywatelskich /nigdy nie byliśmy obywatelami ZSRR/.

w wykazie skazanych będą podawał: np. 10+5.

Na zjeździe żołnierzy kresowych Armii Krajowej w Warpnie w sierpniu 1991 roku było nas obecnych 5-ciu ze skazanych w tym procesie, a to:

- |                        |                |
|------------------------|----------------|
| 1. Drużykowski Tadeusz | - ps. "Placek" |
| 2. Giecewicz Zbigniew  | - ps. "Kniaź"  |
| 3. Gremiec Marian      | - ps. "Bemol"  |
| 4. Konopacki Zbigniew  | - ps. "Hultaj" |
| 5. Kuźma Stanisław     | - ps. "Zani"   |

W dniu 24.08.1991 wspólnie ustaliliśmy listę - najprawdopodobniej niepełną - sądzonych i skazanych w tym procesie, z zaznaczeniem ostatnio pełnionej funkcji i prządziąku.

W ustaleniu listy skazanych brak udziału korespondencyjnie, oraz przy spotkaniu ze mną w roku ubiegłym, kolega Lech Izbiński ps. "Hel".

Jako inicjatora, koleżdy zobligowali mnie do napisania wspomnień z procesu, przekazania ich do Światowego Zarządu Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Gdańskiego z wnioskiem o opublikowanie w Gdańskim Przekazie w 47-mą rocznicę sądu tj. w marcu 1992 roku, oraz przekazania do kol. Zygmunta Kłosińskiego "Huzara", który opracowuje monografię naszej 3-ej Brygady.

Zaznaczam, że nie jest to relacja ostateczna, piszę ją na podstawie przekazu 5-ciu kolegów z ogólnej liczby sądzonych.

Jesteśmy już ludźmi starszymi, schorowanymi i pamięć często niestety zawodzi.

Moim zdaniem sądzonych nas było 27-miu, niektórzy koledzy twierdzą, że było 28-miu, inni nie pamiętają. Ilu było uniewinnionych, dokładnie sobie nie przypominamy. Mnie się wydaje, że uniewinniony był tylko jeden, koledzy podają, że było trzech, lub czterech. Wszystko jest możliwe.

Pierwszą listę skazanych w tym procesie sporządził pamięciowo przed kilkunastu laty kolega Zbigniew Kenopacki "Hultaj" po powrocie z zesłania. Nie różni się ona, poza kilkoma sprostowaniami i uzupełnieniami od listy obecnej. Perucznik Wiktor Jagoda "Brzoza" po powrocie do kraju przekazał relację "Hultaja" do Londynu.

Obecne opracowanie piszę z przeświadczeniem, że koledzy sążeni wspólnie wniosą ewent. uzupełnienia, względnie poprawki i uściślenia.

Jest to już historia, a tę historię spisujemy dla potomnych, by nie zaginęła pamięć o niewinnie represjonowanych żołnierzach 3-ej Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, którą poniosła tak duże krwawe straty w walce o nasze Wilno i naszą nasyconą krwią Polaków piękną Ziemię Wileńską, w walce o prawa Polaków zamieszkujących tę Ziemię od setek lat, Ziemię zabraną nam zaradzieckim układem Ribbentrop-Mołotow oszukańcze i bezprawnie.

Byliśmy bojownikami i chcemy potomnym przekazać przeświadczenie, że walczyliśmy o Ziemię naszą i chcieliśmy pozostawić ją przyszłym pokoleniom jako piękny pomnik historii.

Listę /wykaz/ sądzonych i skazanych przedstawiam alfabetycznie:

1. Baniuk Władysław - ps. "Turmont", II komp. "Brzozy". Aresztowany w Wilnie. Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945. Do kraju nie wrócił, prawdopodobnie zmarł w Rosji. Bliższych danych brak.
2. Bartoszewicz Tadeusz - ps. "Szrapnel", III komp., I plut., III-cia druż. "Nocy". Aresztowany w Wilnie, zwolniony po rozprawie sądowej. Mieszka w Gdańsku.
3. Bogacki Wojciech - ps. "Prawdźic", II komp., I pluton, d-ca drużyny. Aresztowany w dniu 22.10.1944 w mieszkaniu Czesława Stankiewicza "Zaskoczka" w Wilnie, przy ul. Pióromont. W tym samym dniu w mieszkaniu "Zaskoczka" zostali aresztowani: Gromiec Marian "Bemol" i Czesław Gwoźdecki "Szpilka". Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 10+5. Przebywał w więzieniu NKWD na Ofiarnej, później na Łukiszkach. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, gdzie pracował przy wyrębie drzewa do 17.02.1951, następnie w Workucie do 5.12.1955. Do kraju wrócił 13.12.1955. Mieszka w Białymstoku.
4. Drużykowski Tadeusz - ps. "Placek" ur. 1927 r. Pluton cyklistów, dowódca drużyny. Aresztowany w Wilnie 6.11.1944. Skazany z paragrafu 58, 1a, 11 na 8+3. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, gdzie pracował do 17.02.1951. Następnie w Workucie od 21.02.51 do 8.07.1952. Miał zesłanie bezterminowe. Po zwolnieniu z łagrów nie zezwolono mu wrócić do kraju, pracował jako zesłaniec w kopalni węgla w Workucie do grudnia 1955. Do Polski wrócił 13.12.1955 schorowany. Mieszka we Wrocławiu.

5. Dziemieszkiewicz Edward - ps. "Bem", szef sztabu Brygady. Aresztowany w dniu 6.10.1944. Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, gdzie pracował do 17.02.1951, później w Workucie do 5.12.1955. Do kraju wrócił 13.12.1955. Zmarł prawdopodobnie w 1957 roku.
6. Giecewicz Zbigniew - ps. "Kniaź", ur. 1922 r., II komp., III plut., d-ca druż. Aresztowany 7.10.1944 w mieszkaniu d, cy II kompanii por. Wiktora Jagody "Brzozy". W tym samym dniu w mieszkaniu "Brzozy" zostali aresztowani: "Brzoza", "Drobinka" - "Szkwał", "Zani", "Bosiak", "Harry", "Zaskoczek" i NN imieniem Jurek. Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 10+5. Etap z Wilna do Bierkula 21.05.1945, następnie Sibiąg do 7.07.1951. Z powodu czynnej objawowej gruźlicy płuc został zwolniony z Łagrów, powrócił do kraju. Scherowany, mieszka w Miechowie.
7. Gradzewicz Franciszek - ps. "Bosy", ur. 1923 r., I komp., d-ca I-go plutonu, z-ca d-cy kompanii. Aresztowany 22.10.1944. Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, gdzie pracował do 17.02.1951, później w Workucie w Reczłagu. Do kraju wrócił 13.12.1955. Mieszka w Gdańsku.
8. Gromiec Marian - ps. "Bemol", ur. 1926 r., orkiestra Brygady, kornecista. Aresztowany w mieszkaniu "Zaskoczka" 22.10.1944 przy ul. Pióromont w Wilnie, razem z Czesławem Gwozdeckim "Szpilka". Areszt NKGB w Wilnie przy ul. A. Mickiewicza 7 dni /bez żadnych posiłków poza wodą/, nast. więzienie NKWD przy ul. Ofiarnej do marca 1945, później w więzieniu NKWD na Łukiszkach. Oskarżony z paragr. 58, 1a, 11. W czasie rozprawy zmieniono paragraf na 193, 10a. Skazany na 8 lat ITŁ /"isprawiłno-trudawych łagierej", Zacherował w połowie kwietnia 1945 na objawową gruźlicę płuc z wysiękiem w jamie opłucnowej, przeniesiony do szpitala więziennego, gdzie doczekał amnestii. Zwolniony w listopadzie 1945, do kraju wrócił w czerwcu 1946. Mieszka w Obornikach Śląskich.
9. Gwozdecki Czesław - ps. "Szpilka", ur. 1924 r., II komp. "Brzozy". Aresztowany 22.10.1944 w mieszkaniu "Zaskoczka" w Wilnie, przy ul. Pióromont. Areszt NKGB przy ul. Adama Mickiewicza 7 dni /bez żadnych posiłków poza wodą/, później więzienie NKWD przy ul. Ofiarnej, nast. Centr. Więzienie NKWD nr. 1 na Łukiszkach. Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 6 lat ITŁ /"isprawiłno-trudawych łagierej"/. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945. Zwolniony z Łagrów w 1947 roku z powodu gruźlicy płuc. Ostatni raz widziałem go w 1948 roku. Mieszkał w Ornećce, zmarł przed kilkunastu laty.
10. Jagoda Wiktor - ps. "Brzoza", oficer zawodowy artylerii w stopniu porucznika. Dowódca II-ej kompanii. Aresztowany 7.10.1944 w swoim mieszkaniu w Wilnie. Skazany z paragrafu 58, 1a, 11 na karę ~~śmierci~~ śmierci "wyższej miery Nakazanije". Później karę śmierci złagodźono do 15+5. Wrócił z Warkuty do Wilna w 1956 roku, do Polski w 1957 roku. Zmarł w Warszawie w 1972 roku.

11. Izbicki Lech
- ps. "Hel", ur. 1926 r., kawaleria Brygady, d-ca sekcji, przeszedł z "Gromem" do RKO. Aresztowany w Wilnie 6.11.1944. Oskarżony z paragrafu 58,1a,11. Skazany w trakcie rozprawy sądowej z paragr. 193,10a na 8 lat ITŻ /"isprawiłtelno-trudawych łagierej"/. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945. Wrócił do kraju po amnestii w 1946 roku. Mieszka w Radomiu.
12. Kerney Zygmunt  
/Kearney?/
- ps. "Kirkor", oficer zawodowy kawalerii w stopniu porucznika. Dowódca IV-ej kompanii. Skazany z paragrafu 58,1a,11 na karę śmierci /"wyższej miary nakazanije"/, złagodzoną później na 15+5. Do kraju nie wrócił. Zmarł prawdopodobnie w Uchcie w 1952 roku. Wiem, że poważnie chorował na serce.
13. Konopacki Zbigniew
- ps. "Hultaj", ur. 1925 r., I komp., I pluton, celowniczy MG, z-ca d-cy drużyny. Aresztowany 22.10.1944 w Wilnie. Skazany z paragrafu 58,1a,11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, następnie Inta, Workuta - Minkag. Od marca do sierpnia 1954 Workuta - Reczlag. Powrót do Inty, gdzie pracował do 5.12.1955. Wrócił do kraju schorowany 13.12.1955. Mieszka w Warszawie.
14. Krzemiński Zygmunt
- ps. "Harry", aresztowany w mieszkaniu "Brzozy" w Wilnie 7.10.1944. Skazany z paragr. 58,1a,11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945. Gdzie przebywał na zesłaniu i kiedy wrócił, nie wiadomo. Mieszka w Trekach k/Wilna.
15. Kureczkin Anatol
- ps. "Wiąz", ur. 1920 r., dyspozycyjny w Wilnie. Aresztowany w Wilnie 6.11.1944. Skazany z paragr. 58,1a,11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, następnie od 17.02.1951 Workuta, później Inta-Minkag do 5.12.1955. Wrócił do kraju 13.12.1955. Mieszka w Toruniu.
16. Kuźma Stanisław  
/Kuźma/
- ps. "Zani", ur. 1926 r., kawaleria Brygady. Aresztowany w mieszkaniu "Brzozy" w Wilnie 7.10.1944. Skazany z paragrafu 58,1a,11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, następnie od 17.02.1951 Workuta do 5.12.1955. Do kraju wrócił 13.12.1955. Obecnie schorowany, ma zaniki pamięci. Mieszka w Szczecinie.
17. Leśniewski Kazimierz
- ps. "Szkwał" - "Drobinka", ur. 1914?. Egzekutywa Komendy Okręgu. Aresztowany 6.10.1944 w Wilnie w mieszkaniu "Brzozy". Dołączony do procesu żołnierzy 3-ej Brygady. Skazany z paragr. 58,1a,11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945, nast. Workuta od 17.02.1951. Wrócił do kraju w sierpniu 1955. Zmarł w Warszawie w styczniu 1985 roku. Pamiętam z procesu, że był to mężczyzna bardzo silnej budowy. Składając zeznania m/in. wyjaśnił, że w przebraniu żandarma niemieckiego, wspólnie z kolegami z Kedywu, zlikwidował załogę więziennego samochodu niemieckiego więźniaków na rozstrzelanie w lasach penarskich. Uratował kilkanaście istnień ludzkich.

18. Liczbiński Witold - ps. "Janit", ur. 1926 r., II-ga komp. "Brzozy". Aresztowany w Wilnie. Oskarżony z paragrafu 58, 1a, 11. W trakcie rozprawy zmieniono paragraf i skazano z paragrafu 193, 10a na 8 lat ITŁ - "isprawiłelno-trudawych łagierej". Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945. Zwolniony po amnestii, wrócił do kraju w 1946 roku. Zmarł w Gdańsku /prawdopodobnie w 1983 roku/.
19. Marchewko Aleksander - ps. "Znak", I komp., II pluton, d-ca druż. Aresztowany w Wilnie 6.11.1944. Skazany z paragrafu 58, 1a, 11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.45, następnie Inta, ponownie Uchta do lutego 1951. 17.02.1951 wywieziony do Workuty, gdzie zginął w kopalni.
20. Nowaczyk Józef - ps. "Bellemi", I komp., II plut., d-ca drużyny. Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945. Później podobno był w Karagandzie, gdzie stracił obie nogi w kopalni. Do kraju nie wrócił. Leszek Izbiński "Hel" był z nim w dwu łagrach, przyjaźnili się. Informuje, że "Bellemi" pochodził z Kalisza. Poszukiwał go po wojnie w Kaliszu, ale bez rezultatu.
21. Stankiewicz Czesław - ps. "Zaskoczek", II komp., z-ca d-cy II-go plut. Aresztowany w Wilnie 7.10.1944 w mieszkaniu "Brzozy". Skazany z paragr. 58, 1a, 11 na 10+5. Etap z Wilna do Uchty 3.05.1945. Gdzie dalej przebywał i kiedy wrócił do kraju nie wiemy. Zmarł w Polsce. Pamiętam, że był ranny w bitwie pod Kolonią Wileńską odłamkiem granatu w kark, długo nosił opatrunek gipsowy. Był moim przyjacielem, spotykaliśmy się często do chwili aresztowania. Ostatni raz widziałem go już po wyroku w celi ogólnej więzienia na Łukiszkach w kwietniu 1945. Odczuwał przewlekłe bóle głowy i karku bardzo cierpiał.

Na tym zamykam wspólnie ustaloną listę sądzonych i skazanych kolegów 3-ej Wileńskiej Brygady Armii Krajowej "Szczerbca".

Ponieważ było nas sądzonych 27-miu, wzgl. 28-miu, brak jest nam danych o pozostałych 6-ciu, lub 7-miu kolegach.

Nie znane są nam losy następujących kolegów:/represjonowanych/.

1. "Bosiak" NN - aresztowany w Wilnie w mieszkaniu "Brzozy" w dniu 7.10.1944 /prawdopodobnie zwolniony po rozprawie sądowej ?-relacja "Hela".
2. Jurek NN - aresztowany jak wyżej.
3. Górecki Tadeusz - podchorąży, ps. "Lemiesz", adjutant komendanta Brygady. Prawdopodobnie sądzony z nami nie był.
4. Zakrzewski Jan - ps. "Profesor", I komp., III plut., z-ca d-cy druż. Prawdopodobnie sądzony z nami nie był. Pamiętam, że "Profesor" w połowie maja 1944 roku przeszedł z I-ej komp. do orkiestry z powodu kłopotów ze zdrowiem, ale nie wiem, czy był to Jan Zakrzewski.

5. Murawiński Jan - ps. "Szczupak", d-ca plutonu żandarmerii w Brygadzie. W/g relacji Leszka Izbickiego - "Szczupak" był sądzony razem z nami z paragr. 58, 1a, 11 i otrzymał wyrok 10+5. Dokładnych jego losów nie znamy. Do kraju wrócił, ale nie szukał kontaktów z kolegami i nie wiadomo, czy żyje. Pozostali koledzy zaprzeczają, by był sądzony w naszym procesie. Ja nie pamiętam.

Jest faktem, że niektórzy koledzy z naszej Brygady byli sądzeni w innych tego typu procesach, względnie represjonowani bez sądu. Przytaczam znane nam przykłady:

1. Alenowicz Ludwik - ps. "Mewa", I komp., III-ci pluton, d-ca sekcji. Zatrzymali na ulicy czasowo celem sprawdzenia dokumentów "wremiennie zadierżany, prawierka dokumentów", wywieziony w głąb ZSRR pracował niewolniczo przez ponad 2 lata w łagrach w Worskucie. Obecnie mieszka we Wrocławiu.
2. Ryśnik Edward - ps. "Pantera", II komp., III-ci pluton, d-ca sekcji. Aresztowany w Wilnie w grudniu 1944, został wywieziony /bez sądu/ w lutym 1945 do Stalinoğerska, następnie do miasta Uzłowaja, gdzie pracował w kopalni węgla nr. 6 do lutego 1946 roku. Obecnie mieszka we Wrocławiu.

Wszyscy aresztowani i sądzeni w naszym procesie byli w czasie śledztwa maltretowani fizycznie i psychicznie /bici, poszturchiwani, szarpani za włosy, kopani, zastraszani i gwałceni/, a wywiezieni w głąb ZSRR pracowali niewolniczo w nieludzkich warunkach, w poniżeniu, pozbawieniu godności człowieka, niedożywieniu - piłując drzewo w mroźnych tajgach syberyjskich, względnie pracując w kopalniach.

Większość utraciła tam zdrowie, a niektórzy i życie.

Przed rozprawą sądową, wężasnie rano wywołano nas z cel więziennych więzienia na Łukiszkach i zgromadzone w korytarzu. Spotkaliśmy się tam po raz pierwszy wszyscy razem po wielu miesiącach męczącego śledztwa. Do tej pory byliśmy od siebie izolowani i rozmieszczeni po różnych celach dla uniknięcia kontaktu i ewent. uzgadniania zeznań.

Byliśmy słabi, zmęczeni, wychudzeni, wyniszczeni, odziani przeważnie w lekką odzież i bardzo głodni. Porucznik Wiktor Jagoda "Brzoza" przywitał się z każdym z nas, starał się dodać otuchy w tej jakże tragicznej sytuacji, podtrzymać na duchu. Porucznik Zygmunt Kerney "Kirkor" był już poważnie chory na serce, miał obrzęki twarzy, cerę sinawo-granatową, trudno mu było nawet wstawać. Następnie zaproszono nas do dużej sali na rozmowę z prokuratorem. Podano prawdziwą /nie okrajaną ze wszystkich stron/ "pajkę" ok. 300 gramów świeżego razowego chleba. Jedliśmy więc ten smaczny, pachnący chleb, a prokurator pouczał nas w tym czasie, jak mamy zachować się w czasie procesu sądowego. Sugerował mówienie prawdy i tylko prawdy, przyznanie się do zarzucanych nam czynów, wykazanie skruchy, gdyż jedynie takim postępowaniem możemy wpłynąć na złagodzenie wyroków sądowych.

Później konwój złożony z Litwinów ustawił nas czwórkami, kilkakrotnie przeliczył, słabszych wsadzone do samochodu, pozostałych uprzedzone, że mamy maszerować zwartym szykiem, bo przy pierwszym kroku w lewo, lub w prawo kula w łeb, a w razie wystrzału mamy wszyscy paść plackiem na ziemię.

Prowadzono nas z Łukiszek ulicą I-ej Baterii wzdłuż częściowo zamarzniętej jeszcze Wilii, zniszczonego Zielonego Mostu, dalej Zygmontowską do ulicy Arsenalskiej.

Należy tu podkreślić, że Litwini z konwoju odnosili się do nas zdecydowanie wrogo, arogancko, a nawet agresywnie. Widocznie mieli w stosunku do nas niezbyt czyste sumienia i chcieli to pokryć butą. Żaden z nich przecież o Wilno i Ziemię Wileńską nie walczył.

O Wilno i Ziemię Wileńską walczyła Armia Krajowa rekrutująca się w większości z młodzieży wychowanej w duchu miłości do ojczyzny, wychowanej przez niepełne 20 lat w wolnej niepodległej Polsce - po ponad 130-letnim okresie zaborów. Młodzież ta, wierna przysiędze, spełniła swój obowiązek wobec ojczyzny do końca i nigdy jej nie zdradziła. Sumienia mamy czyste.

Niestety, po zdradzie i podstępym aresztowaniu naszych oficerów przez NKWD, odsunięto nas od dalszej walki. Żołnierzy w większości internowano, a wyłapanych później potraktowano jako zdrajców ojczyzny i poddano represjom. Jeszcze w czasie trwania procesu sądziliśmy, że zostaniemy najwyżej internowani do czasu zakończenia działań wojennych. Rzeczywistość była znacznie gorsza. Oskarżono nas z paragrafu 58,1a,11 - to jest z najcięższego w jurysdykcji radzieckiej.

Wyroki opiewały: np. 10 lat ITŻ /"isprawiłtelno-trudawych łagierej" +5 lat pozbawienia praw obywatelskich "liszenija grazdanskich praw"/. Zesłanie było konsekwencją paragrafu i wywiezienie do obozów reżymowych, do których zaliczał się m/in. workucki Reczłag.

Jak już wspomniałem, paragrafu 58,1a,11 żadna amnestia nie obejmowała. Skazanie z tego paragrafu "Kniaź" i "Szpilka" zostali zwolnieni przed terminem z uwagi na bardzo zły stan zdrowia /czynna, objawowa gruźlica płuc z krwiopluciem/.

Pozostali skazani z tego paragrafu przebywali na zesłaniu ponad 10 lat. "Placek" po odbyciu zasądzonej kary ośmioletniego ITŻ nie otrzymał zezwolenia na powrót do kraju i musiał jeszcze przez 3 lata pracować w kopalni w Workucie, aż do powrotu do Polski 13.12.1955 roku.

"Bemol" uniknął zesłania, ponieważ w połowie kwietnia 1945 roku ciężko zachorował, został przeniesiony do szpitala więziennego, gdzie doczekał amnestii.

W czasie trwania procesu, w ostatnim słowie prosiliśmy o umożliwienie nam dalszej walki przeciwko naszemu wspólnemu wrogowi tj. faszystowskiej armii niemieckiej aż do pełnego zwycięstwa.

Niestety - byliśmy już niepotrzebni.

Znamienna była wypowiedź przewodniczącego kompletu sędziowskiego, oficera sztabowego, który po odczytaniu wyroków ironicznie oświadczył: "puskaj was siejczas spasajet Anglia i Ameryka" - czyli: niech was obecnie ratuje Anglia i Ameryka. To dało nam wiele do myślenia. Niestety, nikt się za nami nie wstawił. Zostaliśmy pozostawieni własnemu losowi i przeznaczeniu.

*Stanisław Szymiec - "Bemol"*